

Rynek ERP: spowolnienie sprzyja dostawcom

Bardzo dobre wyniki BPSC

Choć globalna gospodarka zwalnia, a nastroje w przemyśle są mało optymistyczne, to wydatki firm na oprogramowanie nie maleją. Jak podaje instytut Gartnera, w 2019 roku wartość rynku systemów IT wzrosła o 8,8%. Analizy ekspertów znajdują odzwierciedlenie w wynikach polskich spółek IT. Śląska firma BPSC dostarczająca systemy ERP dla przemysłu, nie tylko znacząco zwiększyła przychody ze sprzedaży, ale też wypracowała znaczący zysk.

Eksperci coraz głośniej mówią o spowolnieniu gospodarczym. Pewne symptomy ochłodzenia koniunktury już widać np. na rynku informatycznym. Ubiegły rok dla branży IT był gorszy niż 2018 - wynika z podsumowania, które opracował Gartner.

Firmy myślą o inwestycjach

Eksperci podali, że globalna wartość całego sektora technologii informatycznych urosła o niespełna 0,4%. Mało tego, niektóre z badanych segmentów zanotowały spadki. Jednak nie wszystkie. Zadowoleni mogą być zwłaszcza dostawcy oprogramowania, którzy odnotowali blisko dwucyfrowy wzrost (8,8%) sprzedaży.

- Przez cały ubiegły rok dużo mówiło się o recesji i spowolnieniu w branży produkcyjnej, ale to zamiast ograniczyć popyt na rozwiązania IT, wpływało pozytywnie na rynek. Nie od dziś wiadomo, że z kryzysu obronną ręką wychodzą te firmy, które zawczasu podejmą działania optymalizacyjne. - komentuje Rafał Orawski Prezes BPSC - Gdy gospodarka jest rozpędzona, firmy „konsumują” dobrą koniunkturę. Dopiero w momencie spowolnienia zaczynają zwracać większą uwagę na koszty. Wówczas okazuje się, że każde dodatkowe pół procent marży zaczyna być na wagę złota. To wpływa na myślenie o informatyzacji w kategoriach szansy i inwestycji z dużą stopą zwrotu a nie kosztu. - dodaje.

Ambitne plany

W 2019 r. BPSC pozyskało 11 nowych klientów i zrealizowało 15 projektów wdrożeniowych. To, oraz korekta strategii sprzedażowej sprawiły, że śląska spółka znacząco zwiększyła zysk ze sprzedaży - wzrósł on z niewiele ponad 1 miliona PLN w roku 2018 do blisko 9 milionów w 2019 r.

Zarząd tłumaczy dobre wyniki nie tylko lepszą koniunkturą - przyspieszoną cyfryzacją sektora produkcyjnego - ale również wypadkową partnerskiego podejścia do klienta i jego aktywnego uczestnictwa w rozwój systemu.

- *Nasz system tworzony jest wspólnie z firmami produkcyjnymi, co sprawia, że w większym stopniu odpowiada ich potrzebom niż rozwiązania globalne.* - przekonuje Prezes BPSC. Tym, co cieszy **Rafała Orawskiego** jest też stan finansów firmy.

- *W rok 2020 wchodzimy z dużym optymizmem i czystym kontem. W 2019 roku aż o $\frac{3}{4}$ zmniejszyliśmy zadłużenie. To oznacza, że do końca pierwszego kwartału 2020 firma najprawdopodobniej będzie miała czyste konto zobowiązań finansowych. W 2020 chcielibyśmy co najmniej utrzymać dynamikę wzrostu z 2019 r.* – wyjaśnia **Rafał Orawski**.

Dobre prognozy

Gartner zapowiada, że dwa najbliższe lata dla dostawców oprogramowania będą jeszcze lepsze niż rok ubiegły. Inwestycje w systemy IT będą rosły w dwucyfrowym tempie: o 10.9% w 2020 i 10,5% w 2021. Rosnący tort oznacza, że kawałek, który przypadnie dostawcom, też będzie znacznie większy niż w 2019. BPSC liczy na to, że udział w rynku zwiększy dzięki kolejnym inwestycjom w produkt.

- *W 2020 roku zaprezentujemy nową wersję Impuls EVO. System w wersji 1.4 nie tracąc nic ze swojej funkcjonalności, zyska nowe rozwiązania technologiczne, które na przestrzeni ostatnich miesięcy były opracowywane we współpracy z naszymi klientami tak, by odpowiadały ich potrzebom, a jednocześnie były dostosowane do różnych gałęzi przemysłu.* - tłumaczy **Rafał Orawski**.

BPSC to założona pod koniec lat 80-tych firma specjalizująca się w tworzeniu systemów wspierających zarządzanie dla branży produkcyjnej. Do grona klientów BPSC należą duże i średnie firmy produkcyjne takie jak Defro, Organika czy Melex.